

# Edward Brożek

---

## Z problematyki badania osobowości sprawcy w kodyfikacji karnej z 1969 r.

---

Palestra 14/5(149), 65-71

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Z problematyki badania osobowości sprawcy w kodyfikacji karnej z 1969 r.

### UWAGI WSTĘPNE

Samo pojęcie osobowości człowieka nie jest łatwe w swej determinacji. Zależnie od potrzeb poszczególnych dyscyplin nauki, jak np. psychologii, filozofii i innych, znaczenie osobowości jest zróżnicowane<sup>1</sup>. Osobowość nie jest człowiekowi dana od urodzenia, lecz stanowi wynik jego rozwoju. Psychiczny rozwój uzależniony jest z kolei od wielu czynników, np. od wychowania w środowisku rodzinnym, w szkole, od wpływu czynników kulturowych, socjologicznych i warunków społeczno-politycznych. W okresie rozwoju kształtuje się zespół cech, dzięki którym postępowanie i zachowanie się danego człowieka wykazuje jakąś stałość, jest uporządkowane.

Różniamy cechy, które wyznaczają cel i kierunek działalności — są to motywy. Inne zaś ułatwiają nabywanie umiejętności — jest to zdolność. Dalsze cechy wpływają na tempo, szybkość i trwałość reakcji — jest to temperament, który uwarunkowany jest właściwościami ośrodka układu nerwowego. Jednakże dla bliższego określenia osobowości posługujemy się pojęciem charakteru. Jest on zespołem właściwości psychiki ukształtowanym pod wpływem ekonomicznych i społecznych warunków życia. Osobowość zatem człowieka kształtuje się w drodze społecznego kontaktu<sup>2</sup>. Cechy osobowości przejawiają się w zachowaniu się jednostki w środowisku, w jego postawie, w ustosunkowaniu się do współobywateli i do porządku prawnego.

Działanie zaś człowieka w pewnych określonych warunkach społecznych może się spotkać z aprobatą lub naganą ze strony społeczeństwa. Dochodzą tu do głosu zasady moralno-etyczne, jakimi kieruje się dane środowisko społeczne i porządek prawny.

Ten krótki opis obrazu osobowości człowieka nie pretenduje do wyczerpania tego zagadnienia, ale w jakiś sposób sygnalizuje rozległość i złożoność problematyki wiążącej się z omawianym tematem.

### I

Nauka prawa karnego stawia zagadnienie i znaczenie osobowości człowieka jako sprawcy określonego czynu przestępczego na nieco innej płaszczyźnie. Osobowość sprawcy jest ściśle związana z podmiotową stroną przestępstwa, a obowiązek poznania tej osobowości w toku postępowania karnego został podniesiony — zgodnie z założeniami i wymaganiami nowej kodyfikacji prawa karnego i procesu karnego — do rangi zasady procesowej. Dokładne ustalenie osobowości sprawcy stanowi jed-

<sup>1</sup> Por. Wielka Encyklopedia Powszechna, tom 8, s. 335.

<sup>2</sup> Por. S. Bailey: Wprowadzenie do psychologii społecznej, Warszawa 1964, s. 175

ną z przesłanek urzeczywistniających zasadę indywidualizacji wymiaru i wykonania kary (art. 53 k.k.). Polega ona na doborze takiego ośrodka penitencjarnego, takiego okresu jego trwania i takiej jego realizacji, żeby w przekonaniu właściwych organów wymiaru sprawiedliwości prowadziły one najskuteczniej do poprawy danego przestępcy<sup>3</sup>.

Skoro mowa o zasadzie indywidualizacji kary, to należy podkreślić, że ma ona szczególne znaczenie także ze względu na zwiększony katalog kar, jaki przewiduje k.k., np. o nie znaną dotychczas postać ograniczonej wolności. Dlatego też ustawodawca, uwzględniając kierunki rozwoju nowego prawa karnego i procesu karnego, uregulował normatywnie potrzebę zbierania materiałów osobopoznawczych (art. 8, 261 pkt 4, 275 k.p.k.) w sposób szerszy i dokładniejszy, niż czyniły to przepisy art. 74 i art. 233 § 1 lit d) d.k.p.k.

Zebrań niezbędnych danych osobopoznawczych dotyczących oskarżonego jest — zgodnie z treścią art. 261 pkt 4 k.p.k. — jednym z ważnych celów postępowania przygotowawczego. Tak więc oprócz wymaganych dotychczas wiadomości o osobie podejrzanego wymienionych w treści art. 74 d.k.p.k., a mianowicie a) tożsamości, b) wieku, c) zawodu, d) stosunków rodzinnych, e) majątkowych i f) wzmianek w rejestrach skazanych, przepis art. 8 k.p.k. nakazuje ustalenie wykształcenia i zatrudnienia, a w miarę potrzeby także danych co do właściwości charakteru oskarżonego, jego warunków osobistych oraz sposobu życia. Przepis ten zupełnie pomija dane o pochodzeniu społecznym i przynależności społecznej sprawcy, jako zbędne przy uwzględnieniu obecnego etapu rozwoju politycznego i społecznego Państwa Ludowego.

Obowiązek poznania osobowości oskarżonego został zatem określony we wstępnym przepisie art. 8 k.p.k. zgodnie ze współczesnym poglądem na zasadę indywidualizacji kary.

## II

Praktyczna strona zbierania niektórych z wymienionych wyżej informacji o osobie oskarżonego, jak np. tożsamości, wieku, warunków rodzinnych i majątkowych, nie powinna sprawiać większych trudności. Obowiązek meldunkowy osób przebywających na obszarze PRL oraz obowiązek posiadania dowodów osobistych przez osoby powyżej 18 lat ułatwia w znacznym stopniu wykonanie tego zadania. Ponadto właściwe prezydya rad narodowych dysponują dokumentami co do warunków majątkowych i rodzinnych sprawcy.

Dane o karalności sprawcy czerpiemy z wyciągu z Rejestru Skazanych, prowadzonego przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Wprawdzie karta karna ilustruje — w zasadzie dokładnie — poprzednią karalność sprawcy, jednakże zdarzają się tu pomyłki i nieścisłości<sup>4</sup>. Karta karna jest schematyczna i czasem niezbyt doskonałym odtworzeniem etapów kariery przestępczej. Nierzadko brak jest adnotacji o warunkowym zawieszeniu wykonania kary, o warunkowym zwolnieniu lub zastosowaniu amnestii. Dlatego też w razie poprzedniej karalności, k.p.k. nakazuje dołączyć do akt postępowania odpis lub wyciąg poprzedniego wyroku skazującego z uzasadnieniem oraz inne dane dotyczące odbycia kary. Przy recydywie kodeksowej należy również dołączyć akta poprzednich spraw oraz opinie zakładów karnych (art. 275 § 1 k.p.k.). Taki materiał dowodowy ma doniosłe znaczenie dla sędziowskiego wymiaru kary.

<sup>3</sup> Por. P. Zakrzewski: Zagadnienie indywidualizacji kary, NP nr 6 z 1962 r. s. 768.

<sup>4</sup> Por. Z. Doroszewski: Jeszcze w sprawie karalności, „Biuletyn Min. Spraw.” nr 4 z 1957 r.

Treść wspomnianego art. 275 § 1 k.p.k. jest w pewnym sensie realizacją postulatów wysuniętego swego czasu przez W. Gutekunsta, który omówił walory tego wynagania<sup>5</sup>.

### III

Podstawową normą materialnego prawa karnego, która zawiera określenie danych osobopoznawczych sprawcy, jest art. 50 § 2 i 3 k.k. Kryteria niżej wymienione są uwzględniane przy wymiarze kary. Dadzą się one podzielić na dwie grupy, a mianowicie na.

- 1) okoliczności charakteryzujące sprawcę, które ściśle się łączą z danym przestępstwem, a zatem pobudki, sposób działania sprawcy, zachowanie się jego po popełnieniu przestępstwa, ewentualne współdziałanie z nieletnim przy popełnieniu przestępstwa, korzyść, jaką sprawca osiągnął lub zamierzał osiągnąć z przestępstwa;
- 2) okoliczności osobopoznawcze, które występują poza przestępstwem, a zatem właściwości sprawcy, warunki osobiste, sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa, stosunki majątkowe i dochody sprawcy<sup>6</sup>.

Okoliczności osobopoznawcze wchodzące w skład pierwszej grupy, jako ściśle związane z popełnieniem przestępstwa, są dość łatwe do ustalenia. Natomiast dane należące do grupy drugiej nastęrczają w praktyce wiele trudności. Badania osobopoznawcze przyczyniają się do ustalenia stopnia niebezpieczeństwa społecznego czynu ujętego od strony podmiotowej. Łączą się one z tendencją nowego prawa karnego do rozwarstwiania przestępczości na drobną, pierwszorazową oraz groźną społecznie.

Z potrzebą badań osobopoznawczych, i to w poszerzonym przez art. 8 k.p.k. zakresie, łączy się przepis art. 65 § 1 pkt 2 k.p.k., wkładający na oskarżonego obowiązek poddania się badaniom psychologicznym i psychiatrycznym. Otwiera to możliwość poznania osoby sprawcy nie tylko w zakresie jego poczytalności, ale również w dziedzinie charakterologicznej przez oparcie się na rzetelnych podstawach naukowych.

Wprawdzie kwestia zdrowia psychicznego sprawcy ma podstawowe znaczenie dla oceny jego osobowości, jednakże wynik badań stwierdzający ewentualnie brak poczytalności (art. 25 § 1 k.k.) lub jego znaczne zmniejszenie (art. 25 § 2 k.k.) przekracza już zakres omawianego tematu i należy do zagadnień związanych z wyłączeniem odpowiedzialności karnej lub z jej nadzwyczajnym złagodzeniem.

O praktyce przydatności badań psychiatrycznych dla rozważanej tematyki możemy mówić wtedy, gdy nie zachodzą przesłanki wyłączające odpowiedzialność karną. Wówczas bowiem badania psychologiczne, a także ewentualnie psychiatryczne mają znaczenie dla poznania osobowości sprawcy, którego ma właśnie spotkać kara.

### IV

Najbardziej uciążliwym pod względem praktycznym i jednocześnie niedocenianym zagadnieniem z zakresu badania osobowości sprawcy jest badanie jego charakteru i dotychczasowego życia (art. 54 d.k.k.). Obecnie art. 50 § 2 k.k. nie zawiera określenia „charakter sprawcy”, natomiast zamiast tych słów używa wyrażenia:

<sup>5</sup> Por. W. Gutekunst: Z problematyki recydywy w Polsce Ludowej, NP nr 7—8 z 1957 r., s. 154.

<sup>6</sup> Por. W. Świda: Prawo karne — Część ogólna, Warszawa 1957, s. 318.

„właściwości i warunki osobiste” oraz kładzie nacisk na konieczność poznania sposobu życia sprawcy przed popełnieniem przestępstwa.

Zbieranie tych danych nie było łatwe w dotychczasowej praktyce, nie będzie też ono łatwe w przyszłości. Dane te najczęściej przybierały formę pisemnych opinii zbieranych w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym. Pochodziły one z różnych źródeł, były zaś sporządzane przez organa MO w drodze poufnych wywiadów albo wydawane przez organa władzy administracyjnej bądź też wystawiane przez zakłady pracy, instytucje i szkoły. Dotychczasowe opinie zawierały różne okoliczności. Obok więc istotnych znajdowały się zbędne, czasem nieprawdziwe lub niekiedy humorystycznie wręcz zredagowane. Było to wynikiem braku instrukcyjnego uregulowania wymagań, jakim powinna odpowiadać pod względem treści i formy charakterystyka czy opinia o oskarżonym.

Po tej krótkiej analizie stanu praktyki w zakresie badania osobowości oskarżonego należy stwierdzić, że sporządzane w dotychczasowej formie i w dotychczasowy sposób charakterystyki nie zawsze przedstawiają wymaganą wartość dowodową i nie zawsze ułatwiają sądowi wykrycie prawdy obiektywnej co do podmiotowej strony przestępstwa<sup>7</sup>. Tego rodzaju dowody z dokumentów składane sądowi utrudniały nieraz także realizację prawa do obrony oskarżonego.

Procesowa zasada prawdy obiektywnej wymaga, aby dane zbierane o osobie sprawcy były obiektywne i zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, co niewątpliwie podwyższa rangę dowodową takiego dokumentu. Jakkolwiek obowiązujący k.k. i k.p.k. nie podają, w jakiej formie należy zbierać dane wymienione w treści art. 9 k.p.k., to jednak z przepisu art. 339 § 2 k.p.k. należy wnosić, że chodzi tu o formę wywiadu środowiskowego<sup>8</sup>.

Dotychczas zbieraniem informacji dotyczących danych osobopoznawczych zajmowały się organa śledcze. Jest notorycznie znane, że prowadzący śledztwo lub delegowany funkcjonariusz udawał się w „teren” i tam rozpytywał dozorców, sąsiadów i inne osoby na temat zachowania się sprawcy. Udzielający informacji, kierując się subiektywnymi kryteriami, a nierzadko animozjami, określali sylwetkę sprawcy często pejoratywnie, aby z przyczyn niekiedy najzupełniej osobistych obrzydzić jego obraz w oczach cierplivej Temidy. Warto tu także wspomnieć, iż w niektórych środowiskach pokutuje mniemanie, że jeśli funkcjonariusz kimś się interesuje, to najwidoczniej taki osobnik budzi zastrzeżenia co do jego wartości społecznej. Nastawienie takie odbija się w jakiś sposób w negatywnym opisie jego osobowości. Analizując źródłowo składane do akt sądowych opinie, można bez przesady twierdzić, że znaczna ich część była dla sądu i stron niewiadomego pochodzenia. Fakt, że zostały one sporządzone przez organa śledcze, nie przesądza jeszcze o obiektywności opinii, skoro brak było w ich treści wskazania źródła pochodzenia informacji.

W toku procesu w zasadzie nie przeprowadzano żadnych dowodów, a w każdym razie mniej, niż tego wymagał interes oskarżonego, by wykazać mijające się z prawdą okoliczności podane w niekorzystnej dla oskarżonego opinii. Bywały one odczytywane przez sąd przed zamknięciem przewodu sądowego przy zupełnej niejednokrotnie bierności obrony.

---

<sup>7</sup> Por. E. Osmólski: O dowodzie z charakterystyki oskarżonego, PiP nr 4 z 1956 r., s. 724.

<sup>8</sup> Por. M. Siewierski: Kodyfikacja prawa karnego procesowego, PiP nr 7 z 1968 r., s. 7.

Opinie o oskarżonych przybierały niekiedy formę notatek służbowych, które również bywały oparte na konfidencjonalnych źródłach<sup>9</sup>. Skutki błędnej praktyki w tym zakresie ujemnie odbijały się na orzecznictwie sądów karnych. W motywach wyroków brak było nieraz wzmianki o okolicznościach osobopoznawczych oskarżonego, które przecież należą do dyrektyw sądowego wymiaru kary. Braki te utrudniały również instancyjną kontrolę orzeczeń. Już w toku postępowania sąd, dysponując opisem osobowości oskarżonego, powinien zwracać uwagę — przy wykorzystaniu swego doświadczenia, wiedzy z zakresu psychologii i socjologii — na zachowanie się oskarżonego przed sądem, powinien kontrolować jego wyjaśnienia, jego reakcję na zadawane pytania, a nawet na mimikę twarzy i intonację głosu. Pozwala to sędziemu na wstępną ocenę prawdziwości zebranych danych o osobie oskarżonego<sup>10</sup>.

Na tle niedomagań dotychczasowej praktyki w kwestii badania osobowości oskarżonego nasuwa się pytanie, czy wywiadu środowiskowego mają nadal dokonywać organa śledcze, które pozostają pod wrażeniem popełnionego przestępstwa i jego skutków, czy też ma on być przeprowadzony na polecenie prokuratora lub sądu przez czynnik społeczny nie związany ze ściganiem i osądzeniem sprawcy.

Nie jest obojętne dla oskarżonego, kto zbiera dane o jego osobie i kto udziela o nim informacji. Trafny lub zbliżony do prawdy opis osobowości człowieka z określeniem jego właściwości charakteru, jego osobistych przeżyć, stosunków rodzinnych, stanu zdrowia psychicznego i fizycznego w sensie ogólnie dostrzegalnym — nie jest łatwy. Do tej czynności trzeba mieć odpowiednio przygotowanie nie tylko w zakresie doświadczenia życiowego, ale także powinno się posiadać wiadomości z dziedziny np. psychologii i socjologii. Dlatego też nasuwa się postulat przekazania tych czynności doświadczonym kuratorom sądowym — na wzór tego, co robi się w sądach dla nieletnich. Najczęściej na kuratorów sądowych powołuje się osoby w starszym wieku posiadające przygotowanie pedagogiczne, co w jakiś sposób gwarantuje rzetelność sporządzanych wywiadów środowiskowych<sup>11</sup>.

Następnie należy się zastanowić nad tym, czy opinia o sprawcy powinna być fragmentaryczna, czy też ma ona obejmować całe jego życie, jego zachowanie się w pracy i poza pracą. Człowiek doby współczesnej to przede wszystkim człowiek pracy. Jego wartość społeczną mierzy się stosunkiem do pracy, jej wynikami oraz jego ustosunkowaniem się do życia społecznego i politycznego.

Jeśli chodzi o ocenę wartości sprawcy jako pracownika uspołecznionego zakładu pracy, to powinny się w tej kwestii wypowiadać w szczególności rady zakładowe jako organizacje pracownicze. One to zgodnie z obowiązującym regulaminem powinny wydawać opinie o pracowniku z wyszczególnieniem wyników jego pracy, stosunku do przełożonych i współpracowników oraz jego zaangażowania się w pracę społeczną. Opinię taką każda rada zakładowa powinna opracować kolektywnie dla uniknięcia zarzutu tendencyjności w sensie pozytywnym lub negatywnym. Tak sporządzone wywiady środowiskowe będą miały większą wartość dowodową. Obok uzyskanych z zakładu pracy danych o osobie sprawcy należy oczywiście przeprowadzić również wywiad środowiskowy w miejscu zamieszkania.

<sup>9</sup> Por. W. Gutekunst. op. cit., s. 155.

<sup>10</sup> Por. L. Hochberg: Wyjaśnienia oskarżonego w procesie karnym i ich wartość dowodowa, Warszawa 1962.

<sup>11</sup> Por. M. Gruzińska i P. Zakrzewski: Z zagadnień pracy kuratora sądowego dla nieletnich, NP nr 1 z 1957 r., s. 65.

Osobnym zagadnieniem związanym z przeprowadzeniem wywiadu środowiskowego jest taktyka i technika zbierania i uzyskiwania informacji. W tym zakresie należy wykazać duży zasób inteligencji, a może nawet i sprytu, by wydobyć potrzebne dane. Źródło uzyskiwanych wiadomości jest pewnego rodzaju determinan-tem obiektywności informacji. Dla przykładu można podać, że trudno oczekiwać prawdziwych lub zbliżonych do prawdy wiadomości o oskarżonym, jeżeli udziela ich sąsiad sprawcy mający z nim zadawnione nieporozumienia. Z tego względu należy zachować ostrożność w selekcjonowaniu informacji i nie poddawać się sugestiom. Wydaje się celowe, by kurator dla wykonania swego zadania wkroczył w centrum rodziny czy otoczenia sprawcy i tam zaczął zbieranie informacji o jego życiu i zdrowiu, o jego zachowaniu się, a następnie powinien skonfrontować uzyskane w ten sposób informacje z wiadomościami otrzymanymi od sąsiadów. Należałoby również rozważyć, czy udzielający informacji ma złożyć podpis na formularzu wywiadu środowiskowego w odpowiedniej rubryce, czy też wystarczy adnotacja kuratora z podaniem nazwiska i imienia oraz adresu informatora.

Mając na względzie intencje twórców projektu ustawy karnej, należy zrezygnować z anonimowego i konfidencjonalnego sposobu zbierania danych o osobie sprawcy w imię obowiązującej zasady prawdy obiektywnej oraz zasady jawności wobec stron w procesie. Obowiązujący kodeks postępowania karnego przewiduje szerszy niż dotychczas udział czynnika społecznego w różnych postaciach i stadiach procesu<sup>12</sup>. Dlatego też — spełniając ten ważki postulat — dopuszczenie czynnika społecznego w postaci kuratorów sądowych będzie jak najbardziej pożądane.

## V

Już w toku postępowania przygotowawczego obrońca, po zapoznaniu się z aktami sprawy podejrzanego, może się domagać zebrania określonego materiału dowodowego dla obalenia lub podważenia niekorzystnego i niezgodnego z prawdą — zdaniem sprawcy — wywiadu środowiskowego (art. 64 § 2, 143 § 3, 271, 277 § 1 i 2 k.p.k.). Niejednokrotnie korzystna opinia będzie obok innych okoliczności istotnym czynnikiem decydującym o uchyleniu środka zapobiegawczego w stosunku do podejrzanego (art. 213, 214 i dalsze k.p.k.) w toku postępowania przygotowawczego.

Obrońca w toku postępowania sądowego powinien w miarę potrzeby domagać się sprawdzenia rzetelności i prawdziwości sporządzonego wywiadu środowiskowego. Wydaje się rzeczą celową, żeby obrońcy żądali odczytywania przez sąd wywiadów środowiskowych po złożeniu przez oskarżonego wyjaśnień co do zarzutów aktu oskarżenia po to, by oskarżony mógł się ustosunkować do ewentualnie niekorzystnej opinii, a w razie uzasadnionych zastrzeżeń, by był jeszcze odpowiedni czas na przeprowadzenie postępowania dowodowego nad prawdziwością uzyskanych danych o osobowości oskarżonego.

Dotychczas opinie były odczytywane tuż przed zamknięciem przewodu sądowego, nierzadko przy zupełnej bierności obrońcy co do wcześniejszego ustosunkowania się do tegoż dowodu nawet w razie wątpliwej jego wartości dowodowej.

Oczywiście nie sposób omówić tu wszystkie ewentualności związane z badaniem osobowości oskarżonego w nowym procesie karnym, ale niewątpliwie praktyka w tym względzie dostarczy wielu godnych uwagi spostrzeżeń.

---

<sup>12</sup> Por. Projekt postępowania karnego z 1968 r. — Uzasadnienie, s. 153.

\*

Reasumując należy stwierdzić, że walory prawidłowo zebranych danych osobopoznawczych mają niemałe znaczenie dla prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Opierając się na danych zawartych w wywiadzie środowiskowym, sąd powinien udzielić w motywach wyroku odpowiedzi na pytanie, kim jest człowiek, którego przestępcza działalność zaprowadziła na ławę oskarżonych. Zobowiązuje to organa wymiaru sprawiedliwości do podniesienia znaczenia i wartości dowodowej wywiadów środowiskowych dotyczących osobowości sprawcy. Należałoby przy tym rozważyć uregulowanie tej kwestii przez:

- 1) ujednoczenie formy wywiadu środowiskowego;
- 2) ewentualne powierzenie czynności sporządzania wywiadów środowiskowych kuratorom sądowym z obowiązkiem odbierania podpisów od informatorów;
- 3) ujednoczenie formy i jakości wywiadów (środowiskowych) udzielanych przez zakłady pracy.

ADAM ZELGA

---

## Ujawnienie dowodów przez sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy (art. 391 § 2 k.p.k.)

I. Kodeks postępowania karnego z 1969 r. wprowadza w postępowaniu przed sądem I instancji, toczącym się po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd rewizyjny, dość istotną zmianę, która może mieć duże znaczenie w praktyce. Chodzi mianowicie o przepis art. 391 § 2 k.p.k., upoważniający sąd I instancji, orzekający w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, do poprzestania na ujawnieniu dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku<sup>1</sup>. Dotychczas bowiem sąd w takim wypadku musiał postępowanie w zakresie dowodów przeprowadzić na nowo bez względu na to, czy i jakie dowody miały wpływ na uchylenie wyroku.

Przepisu takiego nie zawierał projekt kodeksu postępowania karnego w wersji przyjętej w dniu 23.IX.1968 r. przez Radę Ministrów<sup>2</sup> i w związku z tym brak w literaturze dotyczącej tegoż projektu k.p.k. publikacji na temat omawianego zagadnienia.

---

<sup>1</sup> Art. 391 § 2 k.p.k. brzmi: „W wypadku przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sąd orzekający w pierwszej instancji, przeprowadzając postępowanie w zakresie dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku, może poprzestać na ich ujawnieniu.”

<sup>2</sup> Projekt kodeksu postępowania karnego oraz przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego, Wyd. Prawn., Warszawa 1968, str. 93 i 153.